№ 187. Poniedziałek, 9 (21) września 1874. №. 187.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 10 (22) września, — św. Minodory mucz.
We środę, 11 (23) września, — św. Feodory prp.
We czwartek, 12 (24) września, — św. Awtonoma mucz.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 44, zach. o godz. 6 min. 1.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 8 (20) Września 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	756.5	+ 11.3	88	cicho.
1	757.2	+ 18.1	45	zachodni
9	756.3	+ 11.7	78	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 10 (22) września, — św. Maurycego.
We środę, 11 (23) września, — św. Tekli panny męcz.
We czwartek, 12 (24) września, — *N. M. P. od wyk. n.*

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 6.

OD KANTORU REDAKCJI.

Kantor Redakcji Dzienników, dla ułatwienia prenumeraty, **załącza dla każdego z pp. prenumeratorów zamiejscowych. przy dzisiejszym numerze, list zwrotny.**

Pragnący zaprenumerować Dziennik, potrzebuje tylko wpisać w liście swe nazwisko i stację, przez którą pragnie otrzymywać Dziennik, oraz dołączyć należność, i zapieczętowawszy takową w list zwrotny, odesłać go franco do Kantoru Redakcji.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia, Najmiłościwiej raczył udzielić order św. apostoła Andrzeja pierwszego wezwania: Ministrowi Wojny, jenerał-adjutantowi *Milutinowi* i jenerał-gubernatorowi moskiewskiemu, jenerał-adjutantowi *Dołgorukowowi.*

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za № 248 wydanym, zamieszczono*: Stosownie do obowiązujących przepisów, ludzie młodzi, kwalifikujący się do powołania dla odbycia powinności wojskowej, mogli otrzymywać pasporta na wyjazd za granicę, nie inaczej, jak po przedstawieniu świadectwa Urzędu Konskrypcyjnego, że ku wydaniu rzeczonych pasportów na pewien czas, ze względu na nadchodzące powołanie nie zachodzą przeszkody.

Świadectwa takowe co do konskryptów nie mogących korzystać z wyłączenia od powinności wojskowej, a zatem należących do powołania, w myśl wydawanych corocznie, z początku przez byłą Radę Administracyjną, a później przez były Komitet Urządzający przepisów, wydawane były po poprzedniem zrewidowaniu tej kategorji ludzi, w stałym Urzędzie Konskrypcyjnym.

Chociaż nowo wydaną Ustawą o powinności wojskowej, obowiązek wydawania świadectw wspomnionych, na Warszawski Zarząd Miejski włożony nie został, ze względu jednakże na ciągłe żądania Warszawskiej Policji Wykonawczej, co do udzielania tychże świadectw, Zarząd Miejski zniósł się z Warszawskim Urzędem Gubernjalnym do powinności wojskowej z wnioskiem czyby nie było możebnem, nie oczekując terminu naznaczonego do powołania, pociągać do rewizji w Urzędzie te osoby, które należąc do powołania, przedstawią dowody o konieczności udania się za granicę, z tem żeby za nich było losowano i oni odbywali po tem powinność wojskową stosownie do Ustawy.

W skutek podniesionej kwestji co do porządku uwalniania za granicę za pasportami ludzi młodych od 18 do 20 lat wieku, urodzonych w kraju tutejszym i należących do powołania na mocy Ustawy o powinności wojskowej, Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, pod dniem 23 czerwca r. b. za N. 833 zakomunikował JW. Warszawskiemu Jenerał-Gubernatorowi, że znajduje koniecznem, załatwienie tego rodzaju próśb wstrzymać, aż do zatwierdzenia przez Władzę Prawodawczą, wniessionego przez Ministerstwo pod d. 13 maja r. b. za N. 796, pod decyzję Najwyżej zatwierdzonego przy Radzie Państwa oddzielnego do powinności wojskowej Urzędu o zaregulowaniu art. 436 Tomu XIV Ustawy o pasportach w gubernjach kraju tutejszego, do ludzi młodych od 18 do 20 lat wieku, w celu pozbawienia ich możności uchylania się od wykonywania powinności wojskowej.

Warszawski Urząd Gubernjalny do powinności wojskowej, w zastosowaniu się do przytoczonego powyżej rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i art. 144 ustawy o powinności wojskowej, na mocy której, powiatowe, okręgowe lub miejskie urzęda, przystępują do rewizji konskrypcyjnej osób powołanych do służby, jedynie po wylosowaniu, postanowił: osób od 18 do 20 lat wieku, mających zamiar wydalić się za granicę, do czasu nadejścia terminu powołania, do rewizji nie pociągać.

O takowem protokularnem postanowieniu Urzędu Gubernialnego, zapadłem w d. 8 sierpnia r. b. N. 14 i zakomunikowanem mi przy odezwie Gubernatora Warszawskiego z dnia 29 tegoż miesiąca za N. 316, oznajmiam podwładnej mi policji, dla wiadomości i należytego zastosowania się.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) września b. r. o godzinie 11-ej z rana w dziedzińcu Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej położonym, w obecności delegowanych Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnionem zostanie spalenie Listów Zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu między dniem 8 (20) stycznia 1874 r. a 1 (13) t. r. a mianowicie:

1° Listów Zastawnych wartości imiennej	rs.	907,315.
2° Kuponów przy tychże	„	58,826 k. 05.
3° Kuponów płatnych z ubiegłych półroczy wartości	„	408,460 k. 70.
5,647.	Razem rsr.	1,374,601 k. 75.

* *Komitet ogólnej Wystawy Rolniczej* podaje do powszechnej wiedomości, że rozdanie nagród za odznaczające się przedmioty nastąpi nie w dniu dzisiejszym, jak było ogloszonem, lecz w środę, dnia 11 (23) września, o godzinie 11-ej rano. Cena biletu wejścia w dzień rozdania nagród oznaczoną zostaje po kop. 50.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 22 sierp. (3 września) do 1 (13) września 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 10 rub. 33 kop., II-go gatunku 9 rub. 71½ kop., żyta I-go gatunku 7 rub. 71½ kop., II-go gatunku 7 rub. 13 kop., jęczmienia I-go gatunku 8 rub. 36 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. 41 kop., II-go gatunku 4 rub. 92 kop., rzepaku 9 rub. 84 kop., grochu 11 rub. 64½ kop., kartofli 3 rub. 28 kop. szy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 20 rub. 50 kop., jęczmiennej 9 rub. 84 kop., gryczanej grubej 13 rub. 94 kop., drobnej 22 rub. 96 kop., mąki pszennej I-go gatunku 10 rub. 82½ kop., II-go gatunku 9 rub. 84 k., żytniej 7 rub. 79 k.; za funt: chleba pytlowego 2¾, kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych 11½ kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop.; baraniny 8½ kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub., wódki 46% Trallesa 3 rub. 25 kop.

(*Dziennik Gub. Płocki.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Wystawa rolnicza.

(*Dalszy ciąg* *)

Wystawa zapełnia obecnie sobą całą przestrzeń Warszawy: mówią o niej wszędzie; widzieć się ona daje na każdym kroku: i w teatrach—w postaci nowych, mało komu znanych fizjonomij; i na ulicach — w postaci lecących od rana do wieczora, w stronę placu Ujazdowskiego, doróżek, koczów, karet, rydwanów, omnibusów i innych powozów, nie wiedzieć z jakich czasów i jakiego fasonu, przepełnionych nie raz w sposób trudny do uwierzenia; najciekawsze zaś są obserwacje, jak nastręczają omnibusy dążące w stronę wystawy..... Czy wstąpimy do restauracji lub cukierni, ażeby posilić się nieco, czyli też zajrzemy do Resursy dla przejrzenia gazet— wszędzie usłyszymy rozmowę o wystawie; idziemy na spacer do ogrodu Saskiego — i tam także słyszymi rozprawiających o wystawie; siadamy tam na ławce — i znowu dolatują nas zewsząd rozprawy o tymże przedmiocie! Damy, mężczyzni, dzieci — wszyscy bez wyjątku mówią o wystawie na rozmaite tony—po większej części pochlebne; ironja rzadko kiedy przegląda w takiej rozmowie..... Słowem, widzimy wystawę wszędzie, na każdym kroku; wypisana jest ona na wszystkich twarzach wielkiemi literami; trąbią o niej z całej siły trąby gazeciarskie; zdaje się nawet, że ptaszki wyśpiewują hymny na jej cześć i owady uwijające się w powietrzu brzęczą o niej; jest ona radością i chwałą warszawiaków i wszystkich miast i wiosek Królestwa; wywołała ona poskoczenie cen rozmaitych towarów i produktów; spowodowała ogromny ruch na tutejszych targach i w magazynach; dla niej to restauracje, cukiernie i bawarje przysposabiają w dwójnasób znaczniejszą niż w zwykłych czasach ilość wszelkich artykułów konsumcji; ona to spowodowała zwiększenie się liczby zabaw publicznych: przyjechała trupa francuzka, dźwięczą koncerta, jakaś panna poskramia lwy... Bywa atoli niekiedy przykro tym z przyjezdnych, którzy nie pomyśleli zawczasu o kąciku, w którym mogliby znaleźć schronienie w teraźniejszej Warszawie. Hotele są przepełnione, chambres garnies zajęte wszystkie, jak również mieszkania w domach prywatnych; rzadko które mieszkanie kawalerskie jest niezajęte przez jaką rodzinę przyjezdną... niektórzy zaś są tak nieszczęśliwi, że chodzą od domu do domu, szukając zakątka, w którymby mogli choć usiąść i spocząć cokolwiek po trudach podróży—i nie znajdują... Pogoda sprzyja wystawie z rzadką stałością: od pierwszego dnia otwarcia aż do chwili obecnej, w ciągu całego tygodnia, cieszymy się jak najpiękniejszemi dniami, jasnemi, cichemi, nie chłodnemi ani też parnemi, takiemi właśnie, jakie są pożądane dla użycia miłej przechadzki. I jak przyjemny jest spacer wśród trawników, machin różnorodnych, pawilonów, przy dźwiękach kilku orkiestr, przy świście rozmaitych machin! Uczuwać się daje na każdym kroku Europa, ruch europejski; jakakolwiek troska zasiędzie czoło, wnet rozproszy ją wystawa; wszelki smutek ulatuje, jak dym lokomobili... Idźmy więc na wystawę, zwłaszcza, że w ostatnim numerze naszego pisma przerwaliśmy nasze o niej sprawozdanie.

Opóźnione tak bardzo, wydanie zapowiedzianego katalogu tegorocznej „Wystawy Rolniczej", utrudniło nam wielce dokładne uporządkowanie wszelkich okazów, płodów i produkcji, w każdym z oddziałów składających tę expozycję. Rozumie się, że zbierając notatki, na miejscu jedynie, i to jeszcze z pośpiechem koniecznym dla wcześniejszego sprawozdania, mogliśmy i musieliśmy nawet, porobić niektóre omyłki lub opuszczenia, aczkolwiek pierwsze dotyczą tylko różnicy w nazwiskach paru koni, drugie zaś, pominięcia okazów inwentarza żywego takich, które nie odznaczyły się wielce.

Przystępując obecnie do sprawozdania z oddziału wystawy zawierającego w sobie płody rolne, ogrodowe, warzywne i leśne, pragniemy przedewszystkiem, wykazać czytelnikom, czy i jak dalece, produkcja i hodowla na tem tak ważnem polu, podniosły się w kraju tutejszym w ostatnich czasach. Otóż, trzeba przyznać po baczniejszym przeglądzie dostarczonych na tegoroczną wystawę płodów i okazów, z tych rozmaitych poddziałów gospodarstwa wiejskiego, że niektóre z nich, mianowicie zaś ogrodownictwo, nie tylko iż nie posunęło się naprzód w ciągu ostatnich lat kilku, lecz nawet spadło widocznie, gdyż na tegoroczną ekspozycię tylko 10 wystawców nadesłało drzewka a 14 owoce. Cyfra ta nie przewyższa wcale tej jaka była reprezentowaną na ostatniej, z roku 1870 wystawie, pomimo iż ceny owoców niezmiernie drogie i coraz droższe nawet, nie tylko w gubernjach Nadwiślańskich, lecz i w całem Cesarstwie, powinny były zachęcić rolników i przemysłowców do starannego prowadzenia ogrodownictwa, jako mogącego zapewnić producentom znakomite korzyści.

Zą to, sam poddział czysto rolniczy czyli raczej wystawa zboża w ziarnie i w snopach, przedstawia się obecnie daleko pokaźniej i bogaciej niż na przeszłych ekspozycjach. Ogólna liczba wystawców w tym oddziale, wynosi cyfrę 340. Z tych wypada na pszenicę 72, na żyto 47, na jęczmień 28, na owies 33, na groch 17, na kartofle 27, na buraki cukrowe 10, na trawy pastewne 10, na rośliny znane mało, 11, wreszcie, na jeszcze inne konkursa zboża, 85 eksponentów. W porównaniu z wystawą rolniczą w r. 1870, jest więc postęp znaczny; wówczas bowiem cyfra wystawców zboża wynosiła tylko 189. Pocieszającą jest ta okoliczność, iż nadesłane na tegoroczną wystawę, płody leśne i torfy, przedstawiają się dobrze i dają przeświadczenie, że i na tem bogatem polu, zaczęto już u nas podejmować energiczne prace, snadź zrozumiawszy niesłychaną doniosłość onych w przyszłości krajowego gospodarstwa i przemysłu. Wprawdzie, cyfra samych okazów w tym poddziale jest bardzo drobna, bo tylko sześciu wystawców dostarczyło nasion leśnych, dwudziestu zaś jedynie nadesłało drzewka leśne, dwu, trzy i czteroletnie —za to zaprodukowano aż piętnaście egzemplarzy planów dotyczących urządzenia gospodarstwa leśnego i porębów starodrzewu; w każdym razie jednak, drobne te cyfry, zestawione z cyframi wystawy z roku 1870, prezentują się bardzo korzystnie i są dowodem rzeczywistego na tej drodze postępu, albowiem na ową wystawę tylko dwóch eksponentów prywatnych, stanęło do konkursu, zaś opisy gospodartw leśnych i okazy pni, nadesłane były wówczas, wyłącznie tylko przez instytytucje publiczne i przez władze skarbowe, administrujące lasami zarodowemi.

Podobnież i eksploatacja torfu, na wystawie z roku 1870, miała tylko jednego czy dwóch podobno przedstawicieli—na obecnej zaś widzimy ich aż 13-tu, a co większa iż okazy torfu przedstawione przez nich, wszystkie, bez wyjątku prawie, odznaczają się wybornym gatunkiem tego paliwa, które w kraju, ogołoconym z lasów przez siekiery spekulantów, zapewni z czasem materjał drogocenny, dostateczny do zapobieżenia niedostatkowi drzewa lub nadmiernemu wzrostowi ceny węgli kamiennych. W ostatnich czasach widoczną była wzrastająca eksploatacja torfów, a osiągnięte już dotąd przez gospodarzy i przemysłowców rezultaty, zapewnie podniecą ich do większego jeszcze rozszerzenia tego oddziału przemysłu.

Najlepszym obrazem stanu płodów rolniczych, ogrodowych i warzywnych na tegorocznej wystawie, jest rezultat nagród przysądzonych przez komitet i sędziów wystawy. Rezultat ten, który w podziale na tak zwane konkursa, podajemy, jest następujący:

W konkursie 1, za pszenicę, medal złoty: Zakrzewski Feliks z wsi Staw; medal srebrny wielki: Riedel Aleksander z wsi Straszkówka; medal brązowy: Kowalewski i Meylert z wsi Cisie, Krasiński hr. Ludwik z wsi Ursynowa; listy pochwalne: Slaski Ludwik z wsi Oziomkówek, Rumocki Henryk z wsi Kobylniki, Lenc Gustaw z wsi Rembowo.

W konkursie 2, za żyto, medal srebrny wielki: Krasiński hr. Ludwik z Ursynowa; medal srebrny mały: Kowalewski i Meylert z wsi Cisie; medal brązowy: Pusłowski Wandalin z wsi Swisłocz, Mieczyński Adam z wsi Pepłowo Wielkie, Kuczyńska Joanna z wsi Korczew, Mieczkowski Jan z wsi Dobieszków.

W konkursie 3, za jęczmień, medal srebrny mały: Ochenkowski Karol z Skrzeszowa; medal brązowy: Zakrzewski Feliks z wsi Staw; listy pochwalne: Goltz Adam z wsi Puczyce, Górski Ludwik z Sterdyni, Ptak Balbina z wsi Grabów, za jęczmień i inne okazy roślin kłosowych, Szydłowski Antoni z wsi Werbkowice, za jęczmień i inne okazy roślin kłosowych.

W konkursie 4 za owies. Medal srebrny mały: Egert Jan z w. Stężany; medal bronzowy: Naimski Aleksander z w. Rokotow; listy pochwalne: Kurmanowicz Piotr z Kryniczki, Dangel Zygmunt z w. Głoskowa.

W konkursie 6 za grykę. List pochwalny: Ochenkowski Karol.

W konkursie 7 za groch. Medal srebrny mały: Mieczkowski Jan, z w. Dobieszków, Krasiński hr. Ludwik z Ursynowa i Gułowa; medal bronzowy: Otocki Artur ze Staszowa; listy pochwalne: Kleczkowski Józef z w. Stokowisko, Poraziński Dominik z w. Guaele, Mazurkiewicz Gustaw z w. Miedrzwicy Kościelnej, za groch i inne okazy roślin kłosowych.

W konkursie 9—za kartofle. Medal srebrny wielki: Sukcesorowie Szlubowskiego z w. Branick.

Medal bronzowy: Grodzicki Leopold z w. Patkowa Ruskiego.

Listy pochwalne: Hordliczkowie bracia, z w. Trąbki, Glinka Mikołaj z w. Szczawina.

W konkursie 10—za buraki cukrowe. Medal srebrny mały: Mieczysław Epsztein z w. Gaja i Paprotni.

Medal bronzowy: Berner Robert z w. Sierzchowo.

Dyplom uznania: Dippe z Aschersleben.

W konkursie 11—za cykorję. List pochwalny: Moszkowski Elkan Dawid z kolonji Łabędź.

W konkursie 12—za len. Medal srebrny wielki: Byczeński Aleksander z. w. Sarafanowa.

Medal bronzowy: Baron Klitzing Adolf z w. Parzymiechy.

List pochwalny: Ptak Balbina z w. Grabów.

W konkursie 15—za rzepak. Medal srebrny mniejszy: Daszewski Michał z w. Brzumin.

Medal bronzowy: Hr. Zamojski Stanisław z w. Maciejowice.

W konkursie 21—za chmiel. Potwierdzenie medalu srebrnego otrzymanego na wystawie w r. 1870: hr. Aleksandra Potocka z Wilanowa; Dyplom uznania: Kann Józef z Norynbergji i Tanzer z Saac.

W konkursie 26—za wykę. Potwierdzenie medalu srebrnego, udzielonego na wystwie w r. 1870: Ma-

*) Patrz Nr. 185 *Dzien. Warsz.*

zurkiewicz Gustaw z Miedrzwicy Kościelnej.

W konkursie 27—za łubin. List pochwalny: Naimski Aleksander z w. Rokotow, Popow i Czystiakow za usiłowanie zniszczenia gorzkiego smaku w Łubinie.

W konkursie 28—za sporek. List pochwalny: Dobrski Maksymiljan z w. Olbięcin.

W konkursie 29—za kukurydzę. Medal bronzowy: Zednik Władysław z w. Wilgi. List pochwalny: Baron Fraenkel Antoni z w. Ostrowiec.

Zadrapacz:

List pochwalny: Skirmunt Aleksander z w. Porzece.

W konkursie 30, za trawy pastewne. Medal srebrny wielki: Grodzicki Leopold z w. Patków Ruski.

List pochwalny: Hr. Zubow Mikołaj z m. Szawle.

Zagorczycę żółtą: List pochwalny: Hr. Zubow Mikołaj z m. Szawle.

W konkursie 31—za buraki pastewne. Medal srebrny mały: Mieczkowski Jan z w. Dobieszków.

W konkursie 35—za kolekcję zbóż, roślin okopowych, oraz prowadzenie odpowiednich doświadczeń i spostrzeżeń. Dyplom honorowy: Szkoła wyższa agronomiczna imienia Haliny w Żabikowie, Busch A. z Gr. Massow w Pomeranji, za zbiór kartofli mało znanych odmian, Gröling z Linderbergu pod Berlinem, podobnież za kartofle.

Dyplom uznania: Niegolewski Kazimierz z w. Włościejowki, za zbiór zbóż, nasion i roślin pastewnych.

List pochwalny: Dobrski Maksymiljan z w. Olbięcin za zbiór ziemi, Hordliczkowie bracia za zbiór kartofli, Breza Achilles z w. Siekierzyńce za nasiona; prócz tego Huba Mieczysław z w. Nowej wsi, otrzymał puhar srebrny, ofiarowany przez hrabinę Aleksandrę Potocką i list pochwalny za okazy zbóż i roślin pastewnych, wyhodowanych na różnych nawozach mineralnych i za przedstawienie okazów z doświadczeń.

Wynagrodzenie pieniężne: Jakóbczak Mikołaj z w. Wola Lenczewska, za okaz pszenicy rs. 25. Sielakowski Franciszek z w. Pepłowo wielkie, za okazy jęczmienia i owsa rs. 25. Ciesielski Konstanty z w. Pepłowo wielkie, za okaz kartofli rs. 25. Łukianow Zenobiusz w. Szczebro Olszanki, za okazy lnu rs. 50.

a) *Za płody ogrodnictwa warzywnego:* Medal srebrny mały: Willman Aleksander z w. Szczęślewice pod Warszawą; za kalafiory oraz za rozległą produkcję warzyw. Willman Antoni z w. Szczęślewice pod Warszawą, za pietruszkę uprawianą na 3 morgach, oraz produkcję nasion, a w szczególności nasion kalafiorów. Medal bronzowy: Hr. Krasiński Ludwik z w. Ursynowa, za kapustę uprawianą na gruntach torfowych i to na rozległej przestrzeni. Bauerfeind Gustaw z w. Gołkowa, za melony i arbuzy. List pochwalny: Babicki Antoni z Warszawy, za buraki. Gorzelnicki Tomasz z Warszawy, za pomidory. Kwiatkowski Zenon z Nowej Pragi, za kalarepę, na gruntach piaskowych hodowaną. Mieczkowski Jan z w. Dobieszkowa, za fasolę. Grodzicki Leopold z w. Patkow-Ruski, za kalafiory na gruntach torfowych uprawiane. Huba Emilja, z Nowej wsi, za szparagi.

b) *Za płody ogrodnictwa owocowego.* Puhar srebrny ofiarowany przez Hrabinę Aleksandrę Potocką otrzymał p. Aleksandrowicz Jerzy, dyrektor ogrodów Botanicznego i pomologicznego, za niezmordowaną pracę przy urządzaniu ogrodu pomologicznego, nader ważnego dla kraju zakładu i postawienie go na stopie odpowiedniej jego zadaniu.

Medal srebrny wielki: hr. Krasiński Ludwik z Ursynowa, za 4,000 drzewek owocowych rodzących, w dobrych odmianach i szkółki znacznych rozmiarów, Moszczyński Józef z Targówka za hodowlę winorośli i obszerne szkółki, Kurnatowski Alfred i Olimpia z w. Brudzewa, za zdrowe, silne drzewka owocowe, po niskich cenach sprzedawane, Kopczyński Ignacy z wsi Hołodek, za wyborne owoce i drzewka owocowe. Medal bronzowy: Willman Franciszek z Warszawy, za wielką ilość pikowanych dziczek, drzew owocowych i zbiór owoców w doniczkach; Zagoskin Wawrzyniec z wsi Abakanowa, za hodowlę drzew owocowych na wielką skalę i rozdawanie drzewek owocowych włościanom, jak również za zbiór owoców; Wanasek Jan z Warszawy, za ananasy. List pochwalny: Jankowski Maciej z Usprudziów, za znaczną liczbę drzew owocowych, posadzonych w roku bieżącym; Brondo Wincenty z w. Talkiszek, za znaczną liczbę drzew owocowych, posadzonych w roku bieżącym; Podbereski Michał z w. Wysobiego Dworu, za drzewka owocowe, Księżna Golicyn ze Starej Wsi, za ananasy, brzoskwinie i winogrona, hr. Potocki Maurycy z wsi Jabłonny, za owoce; Szydłowska Eliza z Werbkowic, za ananas na inspekcie wyhodowany; Ostrzykowski Benedykt z Warszawy, za staranne sprawozdanie z 10-letniej hodowli winorośli; Ulrych Karol, za ananasy i drzewka owocowe; Orkisz Aniela z Rawy, za galarety i konserwy owocowe; Boucquerel Filip z Warszawy, za konserwy jarzyn i owoców; Mieczkowski Jan z Dobieszkowa, za śliwki, Rathke i Syn, z Praust pod Gdańskiem, za drzewka owocowe. Wynagrodzenie pieniężne: Baczyńska Magdalena, za zbiór owoców rs. 50, Stopczyk Konstanty z Warszawy, za zbiór owoców rs. 30; Babicki Antoni z Warszawy, za drzewka owocowe i owoce, rs. 20. Listy pochwalne dla ogrodników zostających w służbie prywatnej lub rządowej, zakładów wystawiających swoje produkta: Krebs Fryderyk, starszy ogrodnik w zakładzie braci Bardet w Siedlcach, Feigel August, starszy ogrodnik hr. Krasińskiego Ludwika z Krzynowa, Górski Stanisław, starszy ogrodnik hr. Potockiej Aleksandry w Wilanowie, Breitwieser Wilhelm, ogrodnik p. Ignacego Kopczyńskiego. Wynagrodzenie pieniężne: Piechowski Sylwester, młodszy ogrodnik ogrodu pomologicznego rs. 30. Winiarski Kazimierz ogrodnik hr. Maurycego Potockiego rs. 25, Wiche, ogrodnik księżnej Golicyn rs. 20. Zagoda Mikołaj ogrodnik braci Hoser rs. 15, Walilko Antoni ogrodnik braci Bardet rs. 15, Dziugas Marcin, ogrodnik braci Bardet rs. 10. (*d. c. n.*).

Sprawozdanie z odbytego w dniu 5 (17) i 6 (18) sierpnia 1874 roku konkursu „Żniwiarek i Kosiarek."

Komisja Komitetu Wystawy Rolniczej powołana do zdania sprawy z odbytego w dniach powyższych konkursu żniwiarek i kosiarek na polach Rakowca, pragnąc dać poznać zasady i postępowania, których się trzymali sędziowie przy ocenianiu machin przedstawionych do konkursu, podaje w streszczeniu informacje, jaką przygotowała na podstawie sprawozdań z podobnychże konkursów w Hostowicach pod Pragą Czeską i w Brizay, a którą doręczyła i objaśniła pp. sędziom na przedwstępnem posiedzeniu w dniu 3 sierpnia.

Sędziowie dzielą się na dwa oddziały:

Pierwszy oddział składać będą specjaliści technicy, biegli w mechanice; drugi oddział stanowić mają gospodarze rolnicy.

Każdy z członków sądu oznaczy numerami na drugostronnym szemacie, we właściwych rubrykach, stopnie dokładności działania i konstrukcji. Numera od 1-go do 10-ciu stanowić mają skalę, której się należy trzymać w ocenianiu.

Liczba 10 oznaczać ma stopień najwyższy, nie pozostawiający nic do życzenia, 5 dobry, jednostka zły zupełnie.

Następujące przymioty oceniane będą cyframi, a dla każdego z nich ustanawia się odpowiedni współczynnik.

	Współczynniki dla żniwiarek	Współczynniki dla kosiarek
1. Prostota budowy	10	10
2. Trwałość machiny	10	15
3. Równowaga przyrządu . . .	5	5
4. Siła pociągowa (dynamometrem)	15	15
5. Łatwość przewozu	5	—
6. Cięcie	15	20
7. Odkładanie	10	—
8. Ilość wykonanej roboty w godz.	15	20
9. Cena poniżej normy	—	—

Przymioty 1, 2, 3, 4, ocenią porównawczo tak w spoczynku jak i w ruchu machin biegli technicy, 5, 6, 7, 8, rolnicy, z tą różnicą, że przy konkursie kosiarek rubryki 5 i 7 opuszczone będą.

Liczby odpowiadające cenie żniwiarki lub kosiarki, sędziowie wspólnie oznaczą.

Najmniejsza siła pociągowa oznaczy się cyfrą najwyższą 150; odpowiednio do tego, większe natężenie siły pociągu, odznaczy się niższemi cyframi.

Najniższa cena żniwiarki lub kosiarki, oznaczona będzie cyfrą 150; najwyższa 60, pośrednie ceny odznaczone będą pośredniemi cyframi.

Skombinowane żniwiarko-kosiarki, których ceny łącznie są podane, należy ocenić z rozłączeniem części tej ceny na żniwiarkę, a części na kosiarkę, przyjmując za podstawę tego rozdziału żniwiarkę i kosiarkę Samuelson, do najtańszych zagranicznych należącą. Z sumy tych dwóch $^4/_7$ na żniwiarkę $^3/_7$ na kosiarkę wypada. Podzieliwszy w takim stosunku ceny skombinowanych machin, najniższa cena żniwiarki wypadnie 178, kosiarki 132 rub.

Przyjmując najniższą cenę 178 rs. za odpowiednią najwyższej ocenie w cyfrach 150, a najdroższą żniwiarkę w cenie 300 rs., oceniając cyfrą najniższą 60 rs., resztę różnic w cenach uwzględni się odpowiednio do różnicy w rublach, licząc na jedność w cyfrach 1 rs. 33 kop.

Johnston sześcio-stopowa żniwiarka, jako najszersza z machin, miałaby prawo być o $^1/_5$ od innych droższą, gdyż o $^1/_5$ więcej w jednakowym czasie jest w stanie zżąć; cena więc jej odpowiednio do innych, mogłaby wynosić 360 rs., a że kosztuje 315, należy więc dodać do cyfry najniższej 60, cyfrę 34, a otrzyma 94.

Cyfry dotyczące się każdej żniwiarki, oceniające jeden przymiot, zsumowane i podzielone przez ilość głosów które je podały, dadzą iloraz, który pomnożony przez odpowiedni temu przymiotowi współczynnik, utworzy iloczyn oceniający średnio pojedyńczy przymiot machiny.

Suma tych iloczynów dla każdej machiny osiągnięta wykaże jej właściwy stopień; do niej dodaną zostanie cyfra przyznana *ex re* ceny sprzedażnej.

Najwyższe stopnie w każdej kategorji przymiotów, pomnożone przez właściwe tym przymiotom współczynniki, dają sumę 850, do której dodawszy najwyższą cyfrę za taniość, otrzymuje się 1,000, który to rezultat stanowi maximum oceny.

W celu zbadania mechanicznej budowy i składu machin w spoczynku, sędziowie zgromadzili się w przeddzień konkursu w Rakowcu, gdzie już wszystkie machiny dostawione zostały, spisali przymioty mechaniczne machin i ułożyli pospołu z rolnikami porządek postępowania przy próbach.

Do konkursu zameldowane zostały:

Żniwiarki.

1. Lilpop Rau et Comp.: Samuelson et Comp.: (Royal).
2. Warszawska Fabryka (Ostrowski): Walter A. Wood (New Champion).
3. Warszawska Fabryka (Ostrowski): Warder A. Mitschel, Hoosick Falls N. S. Ohio. (Champion).
4. Mejzner z Lublina: (Buckey) ulepszona przez Mejznera.
5. Mejzner z Lublina: Mejzner własnego systemu.
6. Grubiński: Warszawianka, Grubiński.
7. Ławicki: Johnston kombinowana Merveilleuse.
8. Ławicki: Johnston jednokołowe z cięciem 6-cio stopowem.
9. Ławicki: Johnston jednokołowa z cięciem 5-cio stopowem.
10. Ławicki: Johnston jednokołowa angielska.
11. Rodkiewicz: (Balance Stendard. Picksley Sims et Comp.
12. Rodkiewicz: (Spring Balance) z ruchomemi grabiami. R. Hornsby et Sons.
13. Rodkiewicz: (Spring Balance) z nieruchomemi grabiami. R. Hornsby et Sons.
14. Rodkiewicz: (Burdick Ceres) Osborne et Comp.
15. Rodkiewicz: (Kirby) z odkładaczem Baltimore. Osborne et Comp.
16. Rodkiewicz: (Kirby) z odkład. Burdick. Osborne et Comp.
17. Goldenring: (Buckey) Adriance Plat et Comp.
18. Mac Leod: Brandley Minerwa Siracuse.
19. Jabłoński: (Burdick Ceres) Jabłoński.

Kosiarki:

1 Lilpop i Rau: Samuelson et Comp. (Royal).
2. Warszawska Fabryka (Ostrowski) Walter et Wood.
3. Ławicki: Johnston.
4. Rodkiewicz: Kirby.
5. dto Hornsby.
6. dto Balance Stendard.
7. Goldenring: Buckey.

W d. 5 (17) sierpnia we środę, sędziowie zebrani w liczbie 18 podzielili się na sześć oddziałów po trzech w każdym (1 technik, 2 rolników), a mianowicie:

Oddział I-szy składali: Panowie Biesiekierski, Grotowski, Tomicki.

Oddział II-gi. Dangel, Skrutkowski, Sporny.

Oddział III-ci. Dobiecki, Koźmiński, Schütz Adolf i (jako zastępca nieprzybyłego p. Krzyżanowskiego), Hantko.

Oddział IV. Huba Mieczysław, Hryszkiewicz Repphan August.

Oddział V-ty. Gołębiewski, Huba Stanisław, Łępicki, Rudzki.

Oddział VI. Bersohn Jan, Czacki Jan, Roztropowicz Hannibal.

W dniu 5 (17) sierpnia o godzinie 8-ej rano próby rozpoczęto; na pszenicy gęstej, dobrze wyrosłej, wolnej od chwastów, na płaskiej uprawie, biorąc kolejno po 6 żniwiarek. Losem wyznaczone zostały do każdej żniwiarki: oddział sędziów, konie, i działek numerem oznaczony. Wypada tu nadmienić, że konie do machin użyte, były miejscowe, folwarczne, sędziowie jednakże dozwolili pp. wystawcom używać własnych koni, o ile się bardzo od zwykłych folwarcznych nie odróżniały (poniżej wymieniono będzie, którzy wystawcy mieli własne konie). Działki miały być dokładnie odmierzone i zawierać po 300 prętów kwadratowych; zachodziły jednakże pomiędzy niektóremi różnice w przestrzeniach, następnie sprostowane rachunkiem. Za podstawę w ocenieniu ilości wykonanej roboty był wzięty czas na ścięcie 150 pr. kw.

Po skończonych próbach na pszenicy i po dwugodzinnej przerwie przeznaczonej na uporządkowanie zebranych przez pp. sędziów materjałów, przystąpiono do prób na owsie tą samą koleją machin, z wyjątkiem N. 1. Balance Stendard, która się cofnęła od konkursu, a na jej miejsce przypuszczono żniwiarkę Ceres p. Jabłońskiego, dopiero w południe na konkurs dostawioną. Owies przeznaczony do cięcia był w dwóch przestrzeniach; na jednej 12 morgów wynoszącej, był dosyć lichy, rzadki i nizki; na drugiej zaś koło dworu był dobry, gęsty i nieźle wyrosły. Po ścięciu tych dwóch przestrzeni owsa, sędziowie zebrali się na naradę, celem ułożenia porządku postępowania na dzień następny, zakomunikowania sobie uwag zebranych, niemniej zakwalifikowania przez głosowanie 8 żniwiarek do konkursu ścieśnionego. (*D. c. n.*)

Z INNYCH GUBERNIJ

* O pobycie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana w Czugujewie, „Dziennik Gubernjalny Charkowski" podaje następujące szczegóły:

Przyjechawszy 24 sierpnia (5 września), o godzinie 10-ej wieczorem, do Czugujewa, Najjaśniejszy Pan raczył udać się do pałacu.

Następnego dnia, 25 sierpnia (3 września), o godzinie 8-ej zrana, Jego Cesarska Mość raczył udać się do świątyni katedralnej czugujewskiej dla wysłuchania liturgji św. i wychodząc z pałacu raczył przyjmować przedstawiające się Jego Cesarskiej Mości osoby, pomiędzy któremi znajdował się marszałek szlachty powiatu zmijewskiego, Lesiewicki, i prezes urzędu ziemiańskiego tegoż powiatu, Griechow. Na całej drodze od pałacu do świątyni katedralnej, Jego Cesarska Mość witany był przez zgromadzony lud pełnemi zapału okrzykami.

Po skończonem nabożeństwie, Najjaśniejszy Pan odbył przegląd wojsk zgromadzonych pod Czugujewem. Jego Cesarska Mość powinszować raczył awansowania na oficerów 13 podchorążym piechoty i jazdy, którzy wywołani zostali przed front i którzy ukończyli kurs nauk w szkołach junkrów pierwszego rzędu, poczem, z pozostałych na placu broni pierwszych kompanij pułków piechoty, Jego Cesarska Mość wybrać raczył 32 żołnierzy do gwardji. Najjaśniejszy Pan udzielić raczył wszystkim niższym stopniom, znajdującym się w szeregach, po 50 kop. na każdego, tym zaś, którzy mają szewrony—po 3 ruble.

Po powrocie z przeglądu, u Najjaśniejszego Pana dane było śniadanie, na które dostąpili zaszczytu być zaproszonymi naczelnicy dywizij i inni dostojnicy. O godzinie 2-ej po południu, Jego Cesarska Mość wyjechać raczył na powrót do Charkowa.

Tymczasem, o godzinie 1-ej po południu, do banhofu charkowskiego przybył pociąg Cesarski, którym raczyła przyjechać Najjaśniejsza Pani.

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani raczyła przyjmować w wagonie gubernatora, marszałka szlachty gubernji charkowskiej i wice-gubernatora. Następnie, wyszedłszy z wagonu, Jej Cesarska Mość raczyła łaskawie rozmawać z uczennicami instytutu i gimnazjum żeńskiego oraz z ochmistrzyniami tych zakładów naukowych, paniami Nickiewiczową i Mediszową, jak również z kuratorem okręgu naukowego charkowskiego, radcą tajnym Woskresieńskim. Pełniący obowiązki prezydenta miasta miał szczęście podać Najjaśniejszej Pani, stosownie do zwyczaju ruskiego, chleb i sól. Po powrocie do wagonu, Jej Cesarska Mość raczyła rozmawiać także z małżonką wice-gubernatora panią Szostąkową, i z ochmistrzem Dworu Szczerbininem, który ofiarował Najjaśniejszej Pani bukiet kwiatów. O godzinie 1-ej minut 15 pociąg, żegnany głośnemi okrzykami „hura", wyruszył w dalszą drogę.

Przed godziną 4-ą po południu, ulice i place, przez które miał przejeżdżać Najjaśniejszy Pan po powrocie z Czugujewa, zaczęły napełniać się ludem.

O godzinie 4½, Jego Cesarska Mość raczył przyjechać do Charkowa.

Na przestrzeni czterech przeszło wiorst, po drodze którą Najjaśniejszy Pan raczył jechać od wjazdu do miasta aż do stacji kolei żelaznej, wszystkie niemal domy przyozdobione były flagami, zielonością i cyframi Jego Cesarskiej Mości. Postać uroczysta, jaką miasto Charków przybrało wówczas, ożywiona była bardziej jeszcze z powodu mnóstwa ludu przepełniającego ulice i witającego Najjaśniejszego Pana nieumilkającemi i pełnemi zapału okrzykami.

Na stacji drogi żelaznej, dla powitania Jego Cesarskiej Mości, zgromadzili się wszyscy zwierzchnicy władz, niektóre damy z towarzystwa charkowskiego i uczennice instytutu i gimnazjum żeńskiego. Najjaśniejszy Pan raczył łaskawie rozmawiać z ochmistrzyniami instytutu i gimnazjum i z niektóremi innemi osobami.

O godzinie 4¾ po południu, pociąg Cesarski wyruszył w dalszą drogę, żegnany głośnemi okrzykami ludu.

—

* Z Niższego Nowogrodu piszą do *Birżewych Wiadomości* pod dniem 17 (29) sierpnia: Teraźniejszy **jarmark niższonowogrodzki** nie zgromadził tak wiele ludu, jak poprzednie jarmarki; pomimo to, suma ogólna jego obrotów przewidywana jest nie mniejsza od takiejże sumy osiągniętej w roku zeszłym, w którym obroty doszły do wysokości 274 miljonów rubli; podług wszelkiego prawdopodobieństwa operacje handlowe i obrachunkowe jarmarku teraźniejszego ukończone będą nie wpierw jak 1 (13) lub nawet 5 (17) września, albowiem bardzo wielu kupujących zjeżdża się teraz dopiero.

—

* W Kijowie bawił niedawno, jak donosi gazeta *Kijewlanin* z 24 sierpnia (5 września), jenerał włoski **hrabia La Marmora**, który był przed kilkunastu laty ministrem wojny i prezesem gabinetu turyńskiego.

—

* Dnia 21 sierpnia (2 września) zakończone zostały prace trzeciego **zjazdu archeologicznego w Kijowie.** Przyszły zjazd archeologiczny odbędzie się w Kazaniu.

—

* *Dziennik Gub. Ufimski* donosi, że **ustawa o obowiązku służby wojskowej** rozeszła się pośród ludności gubernji w ogromnej liczbie egzemplarzy. Oprócz znacznej ich liczby, wysłanej przy gazetach stołecznych w kształcie dodatków, w Ufie ustawa ta była drukowana w tysiącach egzemplarzy w drukarniach gubernialnej i prywatnej. Ludność baszkierka kraju, mająca wstręt w ogóle do książek, na ten raz przezwyciężyła swój wstręt: nowa ustawa przedostała się i do ludu baszkirskiego.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, 20 września. Działania armji północnej rozpoczęły się; trzy dywizje, dowodzone przez jenerałów Laserna, Moriones'a i Ceballos'a, wykonały ruch skombinowany. Karliści w okolicach Estelli są zaalarmowani i dopuszczają się nadużyć wszelkiego rodzaju. Zrujnowani wieśniacy są w rozpaczy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Jak to było do przewidzenia, przepisy prassowe były głównym przedmiotem obrad na ostatniem posiedzeniu komisji nieustającej, w Wersalu. Dotąd, znamy oświadczenie się rządu w tej kwestji, jedynie tylko z krótkiej depeszy telegraficznej; jest ona wszelako dość jasną pomimo swojej treściwości, ażeby można sobie było zdać, mniej więcej, ścisłą sprawę z uwag uczynionych przez ministra spraw wewnętrznych. Jenerał Chabaud Latour najbardziej zarzuca dziennikom republikańskim to, iż one tak mało się zajmują „wielkiem stronnictwem mającem za sobą większość w parlamencie a które umieściło marszałka Mac-Mahona na czele rządu." Idzie tu o stronnictwo orleanistów lub innemi słowy, o stronnictwo osobistego siedmiolecia, to właśnie, które chce uorganizować system obecny, lecz pod warunkiem iż owa organizacja będzie przeważnie czasową tylko, iż nie będzie odłączona od osoby marszałka Mac Mahona i że wraz z upływem terminu mandatu powierzonego księciu Magenty lub i wcześniej nawet, jeśli władza dzisiejszego prezydenta skończy się przed oznaczonym terminem, wszystko zostanie zakwestjonowane, słowem idzie o stronnictwo, pojmujące iż kwestja formy rządu ma być uważaną za zdecydowaną tak długo tylko, dopóki marszałek Mac-Mahon będzie przy władzy, lecz że zostanie ona natychmias otwartą w dniu, w którym jego prezydentura się zakończy. Tej to frakcji właśnie, organa republikańskie, zdaniem ministra spraw wewnętrznych, nie szanują tak jak ona zasługuje. Jenerał Chaboud Latour twierdzi, że frakcja ta posiada większość w Zgromadzeniu Narodowem. — Czyliż te jego twierdzenie nie stanowi przedmiotu do wywołania zaprzeczeń? Nadto jeszcze, bez względu na to, czy stronnictwo uważane za własne przez ministerstwo, posiada lub nie posiada większości w Zgromadzeniu, nie podobna jest przecież utrzymywać, iż ma ono za sobą większość głosów całego kraju. Wszystkie ostatnie wybory są właśnie przeciwnym dowodem. Opinja publiczna oświadczyła się na drodze głosowania, kilkakrotnie już i w sposób najformalniejszy, przeciwko dalszemu odkładaniu rozwiązania kwestji rządowej i pragnie ona bezpieczeństwa o jutro i w tym to celu, pomagała zwyciężać w ostatnich czasach kandydatom reprezentującym formę rządu oznaczoną ściśle.

---

* *Goniec Urzędowy* pisze w ostatnim przeglądzie politycznym: „Dnia 2-go września, w rocznicę kapitulacji Sedańskiej, która nadała taką świetność orężowi Niemiec, te ostatnie obchodziły początek nowego okresu

swej historji, który powstał od ukończenia wojny z Francją i ogłoszenia zjednoczonego Cesarstwa Niemieckiego. Protestacja arcybiskupa mogunckiego Kettelera, który odmówił przyjęcia udziału w powszechnej radości ludu niemieckiego, znalazła niewielu naśladowców i rocznica Sedańska była obchodzona w Niemczech z znaczącą jednomyślnością. Odtąd 2 września stanie się prawdopodobnie świętem narodowem ludu niemieckiego, który z własnej inicjatywy wybrał dzień kapitulacji Sedańskiej na uroczyste wspomnienie swego odrodzenia.

„Odebrane przez Niemcy w ostatniej wojnie od Francji prowincje Alzacja i Lotaryngja, tak nieprzyjaźnie przedtem usposobione względem nowego rządu, zaczynają w ostatnich czasach widocznie jednać się z swem położeniem, przynajmniej biorą mniej lub więcej czynny udział w zarządzie sprawami miejscowemi w granicach wskazanych przez rząd, kiedy tymczasem pierwotnie, widocznie uchylały się od korzystania z nadanego im prawa, zawiadywania miejscowemi potrzebami ekonomicznemi. Ale zarazem pośród ludności alzacko-lotaryngskiej ukazuje się dążenie do rozszerzenia nadanych jej praw. Tak, niektóre zebrania okręgowe mające charakter instytucij ziemskich, wynurzyły na ostatniej sesji życzenie, ażeby Alzacji i Lotaryngji nadana była oddzielna konstytucja i samoistny sejm, ustanowienie którego według ich zdania, doprowadziło by do bardziej prawidłowego rozstrzygania miejscowych kwestij prawodawczych, podlegających obecnie parlamentowi niemieckiemu, nie zawsze niby posiadającemu dostateczną znajomość obyczajów i zwyczajów Alzacji i Lotaryngji do zupełnie kompetentnego rozstrzygania tych kwestij. Zresztą, życzenia Alzacji i Lotaryngji chyba nie zostaną przychylnie przyjęte przez rząd cesarski, który już dla tego może znaleść trudność w ich zaspokojeniu, że nabyty przezeń cztery lata temu kraj nie tyle jeszcze jest uspokojony i przywykł do swego nowego położenia, aby nie użył przy sposobności na złe nadanej mu autonomji. Nie należy także zapominać że i we Francji wielu jeszcze nie może pogodzić się z myślą, że Alzacja i Lotaryngja przeszły do Niemiec na wieki.

„Podróż cesarza austrjackiego do Czech oddawna już budząca ożywione rozprawy w prasie austrjackiej, przedstawiła cały szereg pełnych zapału owacij, okazanych swemu monarsze przez wszystkie warstwy ludności czeskiej. Szczególnie liczne i uroczyste były manifestacje wiernopoddańcze w stolicy Czech—Pradze. Przytem przedsięwzięte były środki dla usunięcia wszystkiego, coby nosiło na sobie charakter polityczny. Odpowiadając na adres doręczony przez pragską radę miejską, w którym pomiędzy innemi były wzmianki o politycznych życzeniach kraju, cesarz ograniczył się na wynurzeniu podziękowania za wyrażone w adresie uczucia wiernopoddańcze. Jednocześnie utrzymują, że cesarz zupełnie odmówił przyjęcia deputacji od innych miast czeskich, zamierzającej doręczyć adres, który w bardziej stanowczych wyrażeniach prosił o rozszerzenie autonomji kraju.

„Niedawno opinja publiczna w Austrji była mocno zaniepokojona rezultatami prób artylerji odbytych w okolicach Wiednia, które dowiodły wyższości stalowych dział Krupa nad armatami spiżowemi, używanemi w armji austrjackiej. Niezadawalniający stan ostatnich objaśniają szczupłością funduszów, oddawanych do rozporządzenia ministra wojny, w budżecie którego przedstawiciele kraju ciągle robią znaczne oszczędności. Rezultata pomienionych prób, według wszelkiego prawdopodobieństwa odbiją się w przyszłych rozprawach parlamentu i delegacij o budżecie wojny cesarstwa Austrjackiego.

„Uznanie rządu madryckiego przez niektóre mocarstwa europejskie nie doprowadziło dotąd do żadnych rezultatów dotykalnych. Raczej uczyniło karlistów bardziej stanowczymi w ich działaniach zaczepnych. Bezczynność armji północnej będącej pod dowództwem marszałka Zabala, zwróciła nakoniec ną siebie uwagę rządu madryckiego i w gronie obecnego ministerstwa zaszły pewne zmiany, najważniejszą z których jest mianowanie nowego ministra wojny i odjęcie marszałkowi Zabala dowództwa nad armją północną. W ostatnim czasie rząd marszałka Serrano mógł pocieszyć się tylko niepomyślnem oblężeniem przez karlistów miasta Puycerda, bohaterska obrona którego zwróciła na siebie szczególną uwagę. Nie mało sprawiła wrzawy także niedawna utarczka pomiędzy baterjami karlistów, oblegających miasto Guetaria a łodziami kanonjerskiemi „Albatros" i „Nautilus", wysłanemi przez rząd niemiecki ku brzegom Hiszpanji dla obrony życia i własności poddanych niemieckich znajdujących się w Hiszpanji. Utarczka była rozpoczęta przez karlistów i wywołała kilka strzałów armatnich ze strony statków niemieckich. Dalszych następstw dotąd nie miała. Niektóre gazety upatrywały w tem starciu zwiastowanie interwencji Niemiec do spraw hiszpańskich. Lecz z artykułu zamieszczonego w półurzędowym organie rządu niemieckiego *Provinzial Correspondenz* można wnosić, że obecnie starcie flotyllą niemiecką a karlistami nie pociągnie za sobą ze strony pierwszej żadnych dalszych środków represyjnych.

„Rząd madrycki niepokoją nie same wewnętrzne walki, lecz i stosunki z niektóremi mocarstwami zagranicznemi, wywołane głównie przez kłopoty finansowe rządu marszałka Serrano.

„W obecnym wypadku kwestja idzie o wykonanie przez rząd madrycki zobowiązań przyjętych przezeń na siebie względem angielskich posiadaczy hiszpańskich procentowych papierów rządowych, którzy w skutku przyjętego w ostatnim czasie przez ministra skarbu Camajo postępowania uznali swe interesa za narażone i z tego powodu zwrócili się ze skargą do rządu angielskiego. Z ogłoszonego niedawno przez gabinet wielkobrytańskich zbioru dokumentów dyplomatycznych, znanego pod nazwą „Księgi Niebieskiej" okazuje się, iż rząd angielski prowadził pomiędzy innemi bardzo energiczną korespondencję o wynagrodzenie rodzin poddanych angielskich, którzy znajdowali się na statku „Virginia" i zostali straceni przez władze na wyspie Kubie z powodu, że pomieniony statek wiózł posiłki powstańcom na tej wyspie. Rząd hiszpański nie zaprzeczając w zasadzie słuszności żądań gabinetu wielkobrytańskiego, prosił jednakże kilkakrotnie o odroczenie załatwienia praktycznego tej kwestji, powołując się tak na trudne okoliczności w jakie postawiony jest obecnie rząd hiszpański z powodu wojny domowej, jak i w skutku, tego że kwestja statku „Virginia" komplikuje się i przez żądania postawiane w tym samym przedmiocie przez gabinet washingtoński. Angielski minister spraw zagranicznych Derby, który z początku nie nalegał na jak najspieszniejsze złożenia przez Hiszpanję wymaganego przez Anglję zadośćuczynienia, w obec trudnego położenia rządu madryckiego z powodu walki z karlistami uznał za właściwe zmienić swój ton, kiedy reprezentant Hiszpanji w Londynie Commins podjął kwestję o uznaniu przez Anglję rządu madryckiego. Lord Derby uznał za właściwe wskazać Comminsowi, że jeżeli rząd marszałka Serrano uważa się w prawie liczyć na uznanie go przez mocarstwa europejskie, nie powinien znajdować przeszkody do bezzwłocznego załatwiania kwestji statku „Virginia." W skutku tego hiszpański minister spraw zagranicznych obiecał bezzwłocznie przystąpić do rozpatrzenia wymagań rządu angielskiego.

„Jeżeli poprzednio francuzkie władze graniczne podlegały ze strony opinji publicznej tak Hiszpanji, jak i innych państw, zarzutom za zbyt pobłażliwy sposób postępowania względem karlistów, swobodnie przekraczających granicę francuzką, przez którą prawie bez przeszkód dostarczane były ostatnim i zapasy wojenne, to obecnie wiadomości nadsyłane z nad północnej granicy Hiszpanji świadczą, że francuzkie władze graniczne bardzo czujnie osłaniają Pireneje, w skutku czego, dostarczane przez te góry karlistom zapasy wojenne często są konfiskowane. Ale zarazem okazuje się wątpliwem—czy można zupełnie przeszkodzić dostawie karlistom broni przez granicę francuzką, która naprzód z powodu swych warunków naturalnych przedstawia prawie niepodobne do wiary trudności w jej osłonięciu zupełnem, a powtóre, dostawę broni, silnie podtrzymumuje życzliwość ludności nadgranicznej, zainteresowanej w niej materjalnie. Kontrabanda w obecnym wypadku, według niektórych korespondentów, uorganizowana jest w tak rozległych rozmiarach i na tak rozmaitych podstawach, że w większości wypadków wymyka się surowemu nadzorowi celnemu.

„Życzliwość legitymistów francuzkich dla ruchu karlistów otrzymała niedawno uroczyste potwierdzenie w zamieszczonym przez niektóre gazety liście hrabiego Chambord do Don Carlosa, któremu głowa legitymistów wymierza zupełną swą życzliwość i życzy ostatecznego trjumfu. Niedziw potem, że nastąpione obecnie urzędowe uznanie przez rząd francuzki wykonawczej władzy marszałka Serrano obudziło, jak podają niektóre gazety mocne protestacje legitymistów na ostatniem posiedzeniu nieustającej komisji parlamentarnej. Oziembienie się legitymistów dla rządu marszałka Mac-Mahona stanowi w ostatnim czasie przedmiot dość ożywionych rozpraw w prasie francuzkiej, wskazującej pomiędzy innemi tę okoliczność, że marszałek Mac-Mahon podczas podróży po departamentach zachodnich nie doznał żadnych manifestacij życzliwych ze strony legitymistów, kiedy tymczasem Bretanja stanowi główne miejsce pobytu tych ostatnich. Zarazem zwraca na siebie uwagę i ta okoliczność, że legitymiści niejako poczuwając swą niemoc, nie zamierzają wziąć udziału w mającej nastąpić walce wyborczej, z powodu obsadzenia pozostających wolnemi wakansów deputowanych. Przynajmniej na najbliższych wyborach w departamencie Maine i Loary, w liczbie trzech kandydatów jacy wystąpili, niema legitymistów: pierwszym kandydatem jest republikanin, drugim—imperjalista, a trzecim—stronnik tak zwanego septenatu czyli siedmioletnich pełnomocnictw marszałka Mac-Mahona. Większość gazet francuzkich wątpi o zwycięztwie ostatniego kandydata powołując się na nieokreśloność bronionych przezeń zasad i przepowiada, że walka wyborcza będzie miała poważny charakter tylko pomiędzy dwoma pierwszymi kandydatami—republikańskim i imperjalistowskim.

„Gazety włoskie utrzymują, że rząd króla Wiktora-Emanuela ostatecznie zdecydował kwestję rozwiązania obecnego parlamentu i wyznaczy nowe wybory. W związku z temi ostatniemi znajduje się, według pomienionych gazet i ta okoliczność, że gabinet Minghetti nie decyduje się przedsięwziąć wyjątkowych środków dla przytłumienia rozbójnictwa w Sycylji. Obawia się, że przedsięwzięcie takich środków wywrze niekorzystny wpływ na rezultat wyborów i dla tego zamierza pozostawić parlamentowi załatwienie tej kwestji. Przytoczone objaśnienie sposobu postępowania ministerstwa włoskiego sprzeczne jest w części z doniesieniami innych gazet zapewniających, że rezultat wyborów będzie niekorzystny dla rządu właśnie wtedy, jeżeli przedłuży się jakiś czas niezadowalniający stan w jakim znajduje się obecnie w Sycylji bezpieczeństwo publiczne.

„W ostatnich czasach coraz częściej nadchodzą z Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej niepomyślne wiadomości o walce stronnictw, o krwawych starciach pomiędzy murzynami a ludnością białą, o powstaniach indjan. Na uzupełnienie tych wszystkich klęsk w kraju ukazała się, jak donosi telegraf, febra żółta, która przybrała takie rozmiary, że władza była zmuszona ustanowić najsurowsze środki kwarantannowe".

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 18 września.* Regnier, znany z układów o kapituację twierdzy Metz skazany został wczoraj przez sąd wojenny, zaocznie, na karę śmierci za szpiegostwo i porozumienie z nieprzyjacielem.

* *Wiedeń, 18 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu tutejszej rady miejskiej obradowano nad podarunkiem narodowym dla członków austrjackiej wyprawy do bieguna północnego. Zaproponowano, ażeby gmina wiedeńska rozpoczęła składkę i podpisała sumę 5,000 guldenów, oraz, iżby wszystkie fundusze, które wpłyną na powyższy cel, rozdzielone zostały po części pomiędzy osadę okrętów, po części też użyte zostało na korzyść oficerów i uczonych, którzy odbyli wyprawę dla umożebnienia im zużytkowania dla nauki swych doświadczeń. Wszystkie miasta i gminy w Austrji wezwane być mają również, za pośrednictwem okólnika burmistrza, do uchwalenia sum na pomieniony cel. Podobnież wezwanie posłanem być ma także nadburmistrzowi Buda-Pesztu, dla zbierania składek w Węgrzech i nakoniec do mieszkańcom Wiednia wydaną być ma odezwa. Powyższe wnioski zostały przyjęte jednomyślnie i dla wykonania ich obraną została komisja, złożona z 6 członków. — Sejm niższo-austrjacki 22 b. m. poweźmie decyzję co do podarunku narodowego dla członków wyprawy do bieguna północnego.

* *Peszt, 18 września.* Odbyta dziś pod przewodnictwem cesarza rada ministerjalna zajmowała się sprawą cła zbożowego. Skutkiem odbytych narad, cło zbożowe pobieranem będzie znowu od 1 października.

* *Madryt, 17 września.* Karliści atakowali znowu kilkakrotnie miasto Cuenca, lecz zostali odparci.

* *Waszyngton, 17 września.* Prezydent Grant i gabinet postanowili jednomyślnie osłaniać gubernatora Kellog na jego stanowisku, upatrując w usunięciu go naruszenie praw i niebezpieczeństwo dla pokoju na południu. Dowódzca wojsk unji w Luizjanie otrzymał już rozkaz nieuznawania rządu, ustanowionego przez powstańców.

* *Nowy-Orlean, 17 września.* Liga białych usunęła wszystkich zamienowanych przez gubernatora Kelloga urzędników.

* *Nowy Orlean, 18 września.* Skutkiem układów pomiędzy Mac Henry i Kellogiem, doprowadzonem zostało do ugody pomiędzy obu spornemi stronnictwami, podług której Kellog uznany zostaje przez ligę białych, jako gubernator Luizjany. Miasto jest spokojne. Wojska Unji pozostaną w Nowym-Orleanie jeszcze tylko przez 6 dni.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 9 (21) września.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* trajedja **Otello;**—*w teatrze letnim:* balet **Robert i Bertrand dwaj złodzieje;** we czwartek,— *w teatrze wielkim:* komedje: **Doktór Robin;** 1-szy raz, **On niezazdrosny; Ojczulek;**— *w teatrze letnim:* opera **Ernani;** w piątek,—*w teatrze wielkim:* komedje **Księżna Jerzowa; On niezazdrosny;** — *w teatrze letnim:* opery **Piękna Galatea; Dziesięć cór na wydaniu;** balet **Wesele w Ojcowie;** w sobotę,— *w teatrze wielkim:* opera **Robert Djabeł;** — *w teatrze letnim:* komedja 1-y raz, **Świętoszek;** w niedzielę,— *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;**—*w teatrze letnim:* komedja **Świętoszek.**

WIELKI TEATR. —*Jutro,* we wtorek, opera **Bal maskowy.**— Początek o godzinie 7 1/2.— *Wczoraj,* było osób 1031.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.— *Dziś,* w poniedziałek, dramat w 5-ciu aktach, **Kupiec Wenecki.**—Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro,* we wtorek, komedje **Zemsta za mur graniczny; Sganarelle.** —*Wczoraj,* było osób 1915.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś,* w poniedziałek, fraszka **U Bismarka;**—opera **Gaduły.** — Początek o godzinie 7-ej. — W razie niepogody, przedstawienie w sali.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś,* w poniedziak, komedja **Ręce czarodziejskie.** — Początek o godzinie 7-ej.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś i codziennie,* Przedstawienie **artystów trupy francuzkiej.**—Początek o godzinie 7 1/2.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—*Dziś i codziennie,* **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11 1/2 do 12 1/2, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 11 min. 40 w nocy.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pociąg kurjerski o godz. 5 min. 16 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 29 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 11 min. 48 z rana.

Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 4 min. 42 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 40, wyzdrowiało 28, umarło 9, pozostało 1383 (mężczyzn 630, kobiet 753), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 124, kobiet 138.

Przyjechali:—Finlandzki jenerał-gubernator, jenerał-adjutant hrabia *Adlerberg,* i jenerał-adjutant *Kostanda,* oraz jenerał-lejtnant hr. *Rozwadowski,* z zagranicy; — jenerał-majorowie: *Bułatowicz,* z Charkowa, *Gadon,* oraz tajni radcowie: senator *Branschwejg,* senator *Kruzenstern,* kamerjunkier Dworu J. C. Mości baron *Wrangel,* i rzeczywisty radca stanu *Bażanow,* z St. Petersburga.

Wyjechali:—Jenerał-majorowie: *Kurzakow,* za granicę, *Eckert,* do Częstochowy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 7 (19) Września 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	106	27 1/2	—	—
„ . . . . „ „ . . .	8 d.	106	27 1/2	105	97 1/2
Gdańsk . . . „ „ . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. Szter. .	3 m.	7	20	7	18
„	kr. ter.	—		—	-
Paryż . . . . 300 Frank . .	10 d.	86	47 1/2	—	—
„	„	86	55	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	97	65	—	—
„ . . . à vista		98	55	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	75	98	50
„ . . . . „ „	3 d.	—	—	1 0	-
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	145	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	-	106	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		95	—	94	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	104	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		116	—	115	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		110	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	99	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		262	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		103	—	101	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		222	—	218	-
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		90	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		123	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		515	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	97	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	112	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	52	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	34	50
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	80	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	95	93	65
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		92	95	92	65
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		91	20	90	90
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		87	50	87	20
„ „ „ II Serja . .		86	50	86	20
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		79	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	55	78	25
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	97	25
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		98	25	97	75
„ „ „ 1861 „ .		97	25	97	—
„ „ „ 1869 „ .		97	25	96	75
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		177	50	176	50
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		173	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		103	25	102	75
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	88
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	60
Pruskie bilety kasowe		1	7	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	66	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. —k. 96 2/3.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 20 15/18.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 33 1/3.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 93 /18.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 20.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5621. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terepolskiej.

Na skutek podania p. Magnes, zamieszkałego w Warszawie, a wypłacanie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez Sta. Pragę za Nr. 939 dowód na okaziciela zagubił.

Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za zagubiony a należytość z niego przypadająca p. M. Magnes wypłaconą będzie.

Warszawa d. 17 Września 1874 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5537. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci: I. Aleksandry Honoraty z Zaorskich 1° ślubu Chudzyńskiej, 2° Manickiej, 3° po Piotrze Froniak wdowy właścicielki domu w Warszawie pod N 12 i 2 Abrahama Parnes, właściciela rs. 900 na współwłasności nieruchomości warszawskiej Nr. 2293 zabezpieczonych pod Nr. 9 działu IV wykazu; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin w Kancelarji hypotecznej wyznaczam na dzień 18 (30) Grudnia 1874 r.

Michał Przysiecki.

N. D. 5634. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Ogłasza, iż po Mieczysławie Kowalskim zmarłym d. 25 Czerwca 1865 r. jako wierzycielu 1/3 części sum: rs. 262 kop. 88 i rs. 23 kop. 97 na pozycją 9 lit. b, i rs. 23 kop. 97 na pozycją 11 lit. b działu IV wykazu hyp. dóbr Książniczki z okręgu Sądowego Proszowskiego do depozytu władz Tow. Kred. Ziem. złożonych otwarł się spadek, do regulacji którego, termin prekluzyjny na d. 19 (31) Marca 1875 roku w Kancelarji mej jest wyznaczonym.

Kielce d. 31 Sierpnia (12 Września) 1874 r.

Grzegórz Juszyński.

N. D 5633. Pisarz Sądu Pokoju w Marjampolu.

Po śmierci Jankiela Tobiaszowicza Frydlandera, właściciela nieruchomości w mieście Marjampolu przy Rynku № pol. 41 oznaczonej, otworzył się spadek do regulacji którego termin w Kancelarji mej na dzień 11 (23) Marca 1875 r. pod prekluzją oznaczam.

Marjampol d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 roku.

1—2 B. Skłodowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5594. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 16 (28) Września r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na roboty wykonać się mające w roku bieżącym przy prawym brzegu rzeki Wisły, a mianowicie:

1. Na nadłożenie starej tamy D. K. i na budowę nowej tamy V. G. długiej sażenów 50, na prawym brzegu Wisły przy Saskiej Kępie, od sumy rubli 3884 kop. 97 1/2.

2. Na reperację i nadłożenie części starej tamy A. B. jak również na przedłużenie o 30 sażenów tamy V. G. od sumy rubli 3737 kopiejek 1.

3. Na ułożenie pokrywek faszynowych na starej tamie D. K. i na nowej tamie V. G. jak również na przedłużenie dawnej tamy A. B. na długości 45 sażenów, od sumy rubli 4226 kopiejek 86 1/2.

4. Na przedłużenie tamy A. B. do Z. to jest na długości sażenów 30 i na ułożenie na takowej tamie pokrywki, od sumy rubli 3151 kopiejek 15.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, oddzielnie na każdą z czterech pomienionych robót, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek wypisze jaki odstępuje procent od sumy do licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony Kwit Kasy głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone vadium w ilości do robót oznaczonych pod Nr. 1 rub. 389, pod. Nr. 2 rub. 374, pod Nr. 3 rub. 423, pod Nr. 4 rub. 316, i na koszta ogłoszenia rub. 10.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się entreprysy na roboty wykonać się mające w roku bieżącym przy prawym brzegu rzeki Wisły, a mianowicie: (tutaj wypisać szczegółowo z obwieszczenia, którą z pomienionych robót podejmuje się wykonać) za sumę anszlagową, wynoszącą rs. N. N. (wypisać literami) i odstępuję od takowej sumy, procentów N. N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rub. N. N. i na koszta ogłoszenia rub. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . . miesiąca . . . . . roku N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Warszawa d. 4 (16) Września 1874 r.

N. D. 5593. Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie budki dla służby targowej, w rynku za Żelazną bramą w Warszawie, od sumy rubli 380 anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, na pisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 38 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlag dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się wystawienia budki dla służby targowej, w rynku za Żelazną bramą w Warszawie, za sumę anszlagową rubli 380 (wypisać literami) i odstępuje od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 38 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N N pod Nr. pisałem dnia N N.

podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 5 (17) Września 1874 r.

N. D. 5592. *Magistrat miasta Warszawy.*

Dnia 30 Września (12 Października) r. b. o godzinienie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1875 około 600 sażeni kubicznych piasku wiślanego, gruboziarnistego, tak do robót brukarskich, jak i na inne potrzeby miasta, od rubli siedmiu za sażeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną podług wzoru niżej zamieszczonego.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biórowych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy w ciągu roku 1875 około 600 sażeni kubicznych piasku wiślanego, gruboziarnistego, tak do robót brukarskich jak i na inne potrzeby miasta, po rubli siedm za sażeń kubiczny, i odstępuje od takowej ceny procentów N N (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N N, pisałem dnia miesiąca i roku N, (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 5 (17) Września 1874 r.

N. D. 5629. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 3 po południu, odbywać się będą na targach warszawskich licytacje głośne na trzyletnie t. j. od dnia 1 (13) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. wydzierżawienie miejsc położonych na placach targowych miejskich w Warszawie, pod stragany dla przekupniów handlujących, różnemi produktami, artykułami żywności i w ogóle przedmiotami drobnego handlu, które stosownie do przepisów patentowych, na targach sprzedawać wolno.

Pomienionych miejsc obejmujących przestrzeń od 30 stóp kwadratowych do 1 sażena kwadratowego, wyznaczono:

a) Na placu za żelazną bramą 584.
b) W rynku starego miasta 300
c) Na rynku Nowego miasta 125.

Warunki wydzierżawienia tych miejsc, są następujące:

1) Jednej osobie niewolno wydzierżawiać więcej nad dwa miejsca na jednem placu.

2) Licytacja głośna rozpocznie się od ceny 1 rubla za każde miejsce rocznie, i najwyżej dający dzierżawcą miejsca zostanie.

3) Plus-licytant ma zaraz złożyć na ręce urzędnika odbywającego licytację sumę rocznie przez siebie ofiarowaną, z dodaniem kop. 15 na koszta ogłoszenia licytacji, na sprawienie numeru blaszanego, jako też na inne z niniejszej licytacji wypływające wydatki i otrzyma kwit sznurowy na dowód wniesionej opłaty i znak blaszanny z numerem miejsca które zadzierżawił. Znak ten jako dowód prawnego posiadania miejsca, dzierżawca przytwierdza na straganie w miejscu widocznem.

Za następne lata, opłata dzierżawna powinna być wniesioną do rąk Komisarza kasowego właściwego ucząstku, w ratach rocznych, niepóźniej jak na dwa miesiące przed upływem roku dzierżawnego t. j. w miesiącu Sierpniu każdego roku, dla dania możności Magistratowi w razie nieopłacenia czynszu oddać zadzierżawione miejsce, przez licytację komu innemu i poszukiwać na niewypłacalnym dzierżawcy miejsca, strat jakieby dla miasta z powodu relicytacji wynikły.

4) Do miejsca zadzierżawionego plus-licytant wprowadzonym zostanie dnia 1 (13) Października r. b.

5) Niewolno dzierżawcy praw swoich co do zalicytowanego miejsca komu innemu odstępować bez wiedzy i zezwolenia Magistratu.

6) Na miejscach zalicytowanych, dzierżawcy obowiązani będą wystawić swoim kosztem rozbierane stragany podług dotychczasowego wzoru.

7) Jeżeliby w ciągu dzierżawy, zaszła potrzeba w widokach ogólnego porządku poczynić niektóre zmiany, mianowicie w ustawieniu straganów, Magistrat mocen będzie po upływie każdego roku, takowe zmiany dopełnić, a dzierżawca miejsca z tego powodu niemoże rościć żadnej pretensji.

8) W straganach jako przeznaczonych jedynie tylko do sprzedaży produktów lub przedmiotów handlu, nikomu nocować nie wolno i takowe winny być utrzymane w należytym porządku, bruk zaś pod temi straganami ma być zachowany w całości.

W końcu Magistrat nadmienia, że miejsca przy ulicy Dunaj nadal wydzierżawiane nie będą, gdyż plac ten przeznaczony zostaje na pomieszczenie wozów przybywających z produktami.

Warszawa d. 6 (18) Września 1874 r.

N, D. 5479. *Rząd Gubernialny Siedlecki.*

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej że w biurze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna licytacja (in minus) w dniu 23 Wrzześnia (5 Października) r.b., o godzinie pierwszej po południu, na dostawę żywności dla aresztantów więzienia Siedleckiego, w ciągu roku 1875, to jest: od dnia 1 (13) Stycznia 1875 po dzień 1 (13) Stycznia 1876 roku, od ustanowionej ceny po dziewięć i siedmdziesiąt jedna setnych kopiejki (9 71/100 kop.) za dzienną porcję jednego aresztanta.

Konkurenci życzący przyjąć udział w tej licytacji obowiązani są przedstawić vadjum w kwocie rubli srebrem 500, w gotowiźnie albo w papierach procentowych, przyjmowanych na kaucje na zasadzie obowiązujących w tym względzie przepisów.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w godzinach biurowych w Wydziale Wojskowo-Policyjnym tegoż Rządu gubernialnego.

Radca Połonecki.
Buchalter Bojarski.

N. D. 5478. *Zarządzający Cesarskiemi Warszawskiemi Pałacami.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że powozy, uprząż, siodła, czapraki i t. p. przedmioty, znajdujące się przy pałacach, sprzedane zostaną przez publiczną licytację. Rozpocznie się ona w dniu 23 Września (5 Października) r. b. i trwać będzie codziennie, aż do ukończenia sprzedaży, od godziny 10 z rana do 2 po południu z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych. Sprzedaż odbywać się będzie w Łazienkach Królewskich w obecności wszystkich stawających do licytacji Utrzyma się zaś przy kupnie ten z licytantów, który najwyższą zaofiaruje cenę i podług niej, należytość pieniężną zaraz na miejscu złoży. Z dniem ogłoszenia niniejszego wezwania, pozostawia się życzącym możność widzenia wymienionych przedmiotów w Łazienkowskich pałacowych wozowniach w godzinach i dniach jak wyżej powiedziano.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Września) 1874 r.

p. o. Zarządzającego pałacami,
Rzeczywisty Radca Stanu, Kwieciński.

N. D. 5543. *Zarządzający dochodami akcyznemi Gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia JW. Ministra Finansów, zamieszczonego w poleceniu Departamentu dochodów niestałych, z dnia 29 Maja 1874 r. pod № 711, odbywać się będzie licytacja w miesiącu Wrześniu 1874 r. w dniu niżej oznaczonym, poczynając od godziny 11 z rana, z relicytacją w dni trzy po dokonanej licytacji, na sprzedaż wszystkich zapasów Soli skarbowej, znajdujących się w Magazynie:

GUBERNIA KIELECKA.

Szczekocińskim Magazynie 30 Września (12 Października) 1874 roku.

Szybikowa w kruchach 147 pud. 27 funtów.

Zielona. (w beczkach 3272 pud. 17 funtów. (w bałwanach 2950 pud. 9 funtów.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących.

Szybikowa, 67 1/2 kopiejek za pud.
Zielona, . . 57 1/2 kopiejek za pud.

Sól sprzedawać się będzie partjami, nie mnie 100 pudów każda, osoby nabywające sól, po złożeniu przed licytacją jako kaucji 10% od całej sumy, na którą projektowali zrobić zakup soli, płacą niedalej jak w dniu 7 od daty odebrania w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji połowę za zakupioną sól należności, drugą zaś połowę w miarę wybierania soli partjami nie mniej 100 pudów; osoby które nabyły mniej 5,000 pudów wnoszą w przeciągu dni 30, zaś nabywający 5,000 pudów i więcej w przeciągu 6 miesięcy od daty zapłacenia pierwszej połowy, z tem z zastrzeżeniem, aby wszystka zakupiona sól wybraną była w ciągu oznaczonych terminów, pod utratą w razie przeciwnym wniesionych pieniędzy. Sól może być sprzedawana partjami i mniej jak po 100 pudów; lecz nie mniej 10 pudów; pieniądze za takie partje, oprócz psedwstępnie wniesionych 10%, powinny być zapłacone nie później 7 dnia po odebraniu w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji. Dalsze warunki licytacji na wyprzedaż pomienionej soli mogą być rozpatrywane w biórach.

Lublin dnia Września 1874 roku.

Zarządzający dochodami akcyznemi Gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej,
Baron Steinheil.

2—3 Pomocnik Buchaltera, Makowski.

N. D. 5480. *Naczelnik powiatu Stopnickiego.*

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w skutek rozporządzenia Izby Skarbowej Kieleckiej, z dnia 31 Lipca r. b. za Nr. 2866, odbywać się będzie w biórze powiatu Stopnickiego w dniu 30 Września (12 Października) 1874 r. publiczna głośna licytacja w jednym terminie, na oddanie w **dzierżawę na lat sześć dochodów z propinacji na gruntach włościańskich,** w majątkach prywatnych, instytutowych i majoratowych poniżej wyszczególnionych, których posiadacze nie zatrzymali przy sobie prawa dzierżawy, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po tęż datę 1880 r. Przytem nadmienia się, że ceny do niniejszej licytacji, zostały zniżone o 3/4, w porównaniu do cen za perjod ubiegły od 1870 do 1874 roku a na pozostałe, propinacje na których cena była już poprzednio zniżoną na 3/4 obecnie licytacja rozpoczynać się będzie od cen, jakie zadeklarują sami konkurenci, mianowicie:

	Licytacja rozpocznie się od ceny zniżonej: o 3/4 Rs.	K.
1. Bossowice	64	—
2. Brzezie	6	83
3. Włosnowice	51	40
4. Grzybów	61	95
5. Grabki	189	70
6. Glinka	54	19
7. Gnojno	96	79
8. Zbórówek	56	65
9. Zrecze-duże	48	28
10. Kotuszew	74	68
11. Kempa Lubaska	13	65
12. Kwasów	16	28
13. Lubania	46	63
14. Ludwinów	10	50
15. Latanice	15	—
16. Łubnice	202	5
17. Oleśnica	56	63
18. Oglendów	285	40
19. Piasek-wiel.	52	23
20. Potok	157	98
21. Chołudza	17	7
22. Strojnów	33	90
23. Suskrajewice	25	70
24. Skorzów	12	55
25. Słupiec	68	9
26. Swiniary	45	23
27. Słupia-wielka	150	92
28. Szyszczyce	24	33

Majątki na które licytacja odbywać się będzie od cen, jakie zaproponują sami konkurenci:

29. Badrzychowice	57. Łagiewniki
30. Bokrzycka-wola	58. Marzencin
31. Bilczew	59. Mikułowice
32. Borzymów	60. Niecieslawice
33. Brzezowska	61. Owczary
34. Borzykowa.	62. Oblekoń
35. Wolica-Siesławska	63. Pieczonogi
36. Dobrow	64. Podraje
37. Grzymała	65. Rzeszutki
38. Głuchow	66. Rzegocin
39. Grotniki	67. Radzanów
40. Górnowola szpit.	68. Rzendów
41. Gluzy Szlachec.	69. Siesławice
42. Gurki	70. Sułkowice
43. Żerniki-górne	71. Sieczków
44. Żydowska-wola	72. Słabkowice
45. Żabiec	73. Suliszew
46. Gołuchow	74. Sroczków
47. Zagorzany	75. Stopnica
48. Zielonki	76. Strzałków
49. Zwierzyniec i Elzbiecin	77. Strzelce
50. Zbludowice	78. Topola
51. Zbrodzice	79. Hotel zielony
52. Kostki-wielkie	80. Szyszczyce
53. Klempie-górne	81. Szczeglin
54. Kaweńczyn	82. Janowice
55: Klempie-dolne	83. Jarosławice
56. Kików	84. Januszkowice

Warunki do tej licytacji, mogą być przeglądane w biórze powiatu Stopnickiego w każdym czasie, oprócz świąt i dni galowych.

W tej licytacji mogą brać udział wszyscy w ogóle, z wyjątkiem starozakonnych, którzy posiadają na zasadzie ustawy o akcyzie prawo na cząstkową sprzedaż trunków po wsiach. Każdy konkurent pragnący brać udział w tej licytacji, obowiązany przybyć w czasie oznaczonym na miejsce licytacji, złożyć kaucję wyrównywającą 1/4 części sumy licytacyjnej, oraz świadectwo miejscowej władzy o jego zamożności, i na prawo brania udziału w licytacji.

Jeśli do licytacji stawi się chociażby jeden konkurent i zaofiaruje korzystną dla Skarbu cenę, to licytacja będzie uważaną za uskutecznioną i żadne już propozycje ze strony konkurentów przyjętemi niebędą.

Stopnica 17 Sierpnia 1874 r.

Zgodno, Referent Guliński.

N. D. 5559. Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Z powodu nieprzyjścia do skutku licytacji naznaczonej na dzień 22 przeszłego Sierpnia, na dostawę szpitalnych przedmiotów dla Lazareta w Ciechocinku na czas letniego sezonu w 1875 r., naznaczoną została powtórna licytacja na dzień 25 Września roku bieżącego 1874, odbyć się mająca w biórze Rady Wojennej Okręgu Warszawskiego.

Podając o tem do publicznej wiadomości, Zarząd Intendentury nadmienia, że o porządku odbywania tej licytacji i zatwierdzenia jej, jak niemniej wiadomości o ilości przedmiotów i materjałów które mają być dostawione przez licytację a także szczegółowe warunki dostawy szpitalnych przedmiotów, interesenci mogą przeglądać w biórze Zarządu Intendentury Warszawskiego Okręgu.

Warszawa d. 2 Września 1874 r.

Intendent Okręgu,
Generał Major Pawłow.
Naczelnik Wydziału, Szymkiewicz.

N. D. 5439. *Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w biórze Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie w dniach 30 Września (12 Października), 2 (14) i 3 (15) Października 1874 r. codziennie, o godzinie 12 w południe odbywać się będą licytacje, (in plus) przez deklaracje zapieczętowane, na sprzedaż żelaza walcowanego i blachy cynkowej, znajdujących się w magazynie Okręgowym w Dąbrowie, i w Walcowni Sławkowskiej w okręgu Zachodnim, o warunkach do licytacji służących jak równie o ilości i cenach przeznaczonych do sprzedaży wyrobów, można zasięgnąć wiadomości w biórze Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie osobiście lub też za pośrednictwem piśmiennej korespondencji, przeznaczone zaś do sprzedaży wyroby mogą być widziane w powyżej wymienionych magazynach. Przy tem nadmienia się że kupującym na licytacji żelaza za sumę od 3 do 5 tysięcy rubli dawany będzie rabat 2%, a kupującemu więcej jak za 5000 rubli rabat 3%.

Naczelnik Górnictwa, Gruszecki.
Urzędnik do Szczególnych poruczeń,
I. Jaszewski.
Sekretarz, I. Bykow.

N. D. 5635 Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu

Zawiadmia iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r. pomiędzy Apolonją z Kraińskich Werner Stanisława Werner żoną a Cecylją z Kraińskich Stanisława Kuźniak żoną, i Konstantym Kraińskim Sukcesorami Andrzeja Kraińskiego ocznie zapadłego, sprzedaż w drodze działów majątku po Andzeju Kraińskim pozostałego nakazującego. Sprzedaż rzeczonego majątku odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu przed W. Misiurkiewiczem Asesorem tegoż Trybunału.

Przedmiot sprzedaży stanowi osada rolna czyli:

Młyn Ruta Żeromska zwany.

w gminie Żeromin, parafji Czarnocin, okręgu Sądowym Petrokowskim, p-cie Łodzińskim, położony, a odległy od najbliższych miast jako to: Tuszyna wiorst sześć, osady Bętków wiorst ośm, a miasta gubernialnego Petrokowa wiorst 21, i miasta Kalisza wiorst 140, graniczy zaś na wschód, południe i zachód z wsią Żeromin, na północ z Wólką Kutowską.

Do młyna tego jak biegli w protokóle swym z dnia 10 (22) Czerwca 1874 r. sporządzonym wykazali przybliżonym sposobem należy gruntu włók 4 mórg 20, do klasy 1, 2, 3, 4 i 5 należącego, to jest w ogóle pod gruntami ornemi zabudowaniami, ogrodem i łąkami.

Lasu olszowego znajduje się około mórg 3 1/2.

Młyn zaś wodny o dwóch kołach z jagielnikiem znajduje się z pięcioma kamieniami francuzkiemi, młyn ten bez gruntu dzierżawi August Fulde.

Granice opisanego w powyższy sposób młyna są jawne i niesporne.

Podatków z całej posesji opłaca się rocznie rs. 50 kop. 73.

Wartość rzeczonej posesji przez biegłych ustanowioną została na rs.3939 kop. 77 od których licytacja się rozpocznie.

Vadium do licytacji potrzeba złożyć w gotowiźnie rs. 690.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Patrona.

Po odbyciu w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r. pierwszego ogłoszenia warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 8 (20) Października 1874 r. godzinę 3 z południa.

Kalisz d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.

Wincenty Jaruzelski.

N. D. 5636. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Zawiadamia iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 7 (19) Maja 1861 roku, pomiędzy Narcyzem Borzęckim a Teofilem Borzęckim i Ignacym Borzęckim zapadłym w drodze działów, na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu o godzinie 3-ej z południa, przed W. Pękosławskim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym sprzedany będzie.

Folwark v. Osada rolna Gatki.

pod N. - 1 i 5 w teriterjum dóbr Kleszczów, gminie Kleszczów, parafji Sulimierzyce, powiecie Petrokowskim, okręgu Nowo-Radomskim położona, a odległa od miast najbliższych jako to: osady Kamińska wiorst 11, od wsi targowej Kleszczów wiorst trzy, od miasta Nowo-Radomska wiorst 24.

Zabudowania gospodarskie są odpowiednie, gruntu zaś należącego do klasy II i V jest mórg 23 miary nowopolskiej, między którym łąki znajduje się morg 3, a lasu sosnowego morga 1, reszta zaś znajduje się w gruncie ornym i nieużytkach.

Z tak opisanej osady opłaca się podatków rs. 11 kop. 50.

Osada ta obecnie znajduje się w posiadaniu SS-ów Juljana Borzęckiego, której szacunek przez biegłych wykryty został na rs. 1788 kop. 42.

Vadium do licytacji potrzeba złożyć rs 290.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą u podpisanego Patrona i u Pisarza Trybunału Wydziału II.

Po odbyciu w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r. pierwszego ogłoszenia warunków licytacyjnych, termin do drugiegoż takiego ogłoszenia i przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 8 (20) Października 1874 r. godzinę 3-cia z południa.

Kalisz d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.

Wincenty Jaruzelski.

N. D. 5641.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod N. 1771a zamieszkały, jako Obrońca Maksymiljana Gerlach pod N. 1656/7B zamieszkałego wiadomo czyni i ogłasza, że w skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie pomiędzy Maksymiljanem Gerlach a SS-mi Wandy z Szubów Gerlach jako to: Karolem Szube jako przydanym opiekunem nieletnich Henryka Jana d. i. i Amalji Wandy d. i. rodzeństwa Gerlach pod N. 1644 i Wawrzeńcem Lindeman jako opiekunem szczególnym (ad hoc) tychże nieletnich rodzeństwa Gerlach pod N. 614L, w Warszawie zamieszkałemi, w d. 18 (30) Kwietnia 1874 r. zapadłego, sprzedaną zostanie nieruchomość w połowie do spadku po niegdy Wandzie z Szubów Gerlach należąca a mianowicie:

NIERUCHOMOŚĆ N. 1621.

w Warszawie przy zbiegu ulic Żurawiej i Kruczej w Cyrkule IX (Łazienkowskim) pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, granicząca od ulicy Żurawiej z nieruchomością N. 1620, a od ulicy Kruczej z nieruchomością N. 1639. Grunt do nieruchomości tej należący jest emfiteutyczny, czynsz roczny wynosi rs. 5 k. 26 1/2, przestrzeni ogólnej obejmuje łokci kw. 4754 3/4.

Zabudowania są następujące:

1. Dom frontowy od ulicy Żórawiej murowany o parterze z facjatami mieszkalnemi na poddaszu, kryty dachówką karpiówką i w części blachą żelazną.

2. Dom frontowy narożny, bokiem do ulicy Kruczej dotykający, frontem zaś do ulicy Żórawiej obrócony, zbudowany z drzewa o parterze na podmurowaniu, pokryty gontami.

3. Oficyna z prawej strony, częścią w ogród wchodząca, zbudowana z drzewa o parterze, szteinpapą kryta, na podmurowaniu tambor z frontu z drzewa, kryty blachą żelazną z drzwiami filungowemi.

4. Stajenka przy oficynie ad 3, z drzewa kryta szteinpapą.

5. Komórki z kloakami drewniane.

6. Szopa otwarta na słupach drewnianych.

7. Komórka z tyłu domu frontowego, drewniana, gontami kryta.

8. Piwnica w ziemi zbudowana.

9. Gołębnik z drzewa gontami pokryty.

10. Altana w ogrodzie gontami pokryta.

11. Studnia balami cembrowana z pompą.

12. Sztachety między podwórzem a ogrodem z łat rżniętych.

13. Parkan od ulicy Kruczej z galarowizny z bramą szpongową.

14. Parkan od tejże ulicy przy ogrodzie z drzewa w słupy.

15. Parkan w ogrodzie od tyłu, z drzewa w słupy.

16. Parkan w ogrodzie po prawej stronie w słupy.

Obszerniejszy opis znajduje się w relacji biegłych, złożonej w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, gdzie także zbiór objaśnień i warunków znajduje się.

Szacunek przez biegłych ustanowiony został na rs. 9207 k. 92 i od tej sumy rozpocznie się licytacja.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 urzędującym przed W. Kazimierzem Szreder Asesorem Delegowanym w d. 4 (16) Września 1874 r. o godzinie 2-ej z południa.

Henryk Hoffman, Adwokat.

Po odbyciu w d. 4 (16) Września 1874 r. przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznej sprzedaży oznaczony został na dzień 20 Września (2 Października) 1874 r. godzinę 2-gą z południa, który odbędzie się przed W. Szrederem Assesorem Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydziale I w Warszawie pod N. 549. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9207 k. 92.

Warszawa d. 6 (18) Września 1874 r.

Henryk Hoffman, Adwokat.

N. D. 5639. *Rejent przy Sądzie Pokoju w Łodzi.*

Ogłasza, że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 6 (18) Czerwca r. b. w sprawie z powództwa Amalji z Wesołowskich Franciszka Ulbrych małżonki i Karoliny z Wesołowskich Antoniego Olszewskiego małżonki p-ko Karolinie z Witmanów po Antonim Wesołowskim pozostałej wdowie, w imieniu własnem oraz jako matce i opiekunce głównej nieletnich Marjanny, Juljanny i Anny rodzeństwa Wesołowskich, oraz Alexandrowi Joziorskiemu przydanemu opiekunowi tychże nieletnich zapadłego, sprzedaną będzie w drodze działów przez licytację publiczną

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście powiatowem Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod N. 265 na gruncie dziedzicznym położona, z domu frontowego parterowego drewnianego, takiejże oficyny, zabudowań podwórzowych; studni, placu i ogrodu łącznie obejmujących powierzchni 135 prętów kwadratowych złożona, do sukcesorów Antoniego Wesołowskiego i Karoliny Wesołowskiej wdowy należąca.

Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i taksa przejrzane być mogą w mej Kancelarji w mieście Łodzi w rynku Nowego miasta pod Nr. 6

Po odbytem w dniu dzisiejszym przygotowawczem przysądzeniu, termin do stanowczej sprzedaży wyznaczam na dzień 19 Września (1 Października) r. b. o godzinie 10-ej z rana.

Licytacja rozpocznie się od rub. sr. 2962 k. 90 jako szacunku taksą biegłych wykrytego, a vadium wynosi rs. sr. 300.

Łódź d. 5 (17) Września 1874 r.

Roman Danielewicz.

N. D. 5698. Ruchomości należące do spadku po niegdy Dawidzie Cohn pozostałego: garnitur mebli machoniowych, łóżko, serwantka, sekretarka, biórka, szafy, żyrandol bronzowy, zegary, lustra, obrazy, garderoba, bielizna męzka, pościel, porcelana, fajans, szkło, 5 sznurków pereł kałakutskich, broszki, kolczyki i pierścionki brylantowe, srebra próby 84, naczynia miedziane i mosiężne, i t. p. objekty sprzedane, zostaną przez publiczną licytację, w dniu 16 (28) Września r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1774 przy ulicy S-to Jerskiej w lokalu przez niegdy Dawida Cohn zajmowanym.

Nadto uwiadamia się, że kosztowności wyż wymienione wystawione zostaną na widok w składzie towarów bławatnych pod firmą Władysław D. Cohn w Warszawie na placu Krasińskim egzystującym w dniach 9 (21), 10 (22) 11 (23) Września r. b. które w godzinach: od 9 rano do 3 z południa obejrzane być mogą.

L. Wichrowski, Rejent.

N. D. 5692. Zajęte w exekucji Sądowej ruchomości jako to: towary łokciowe, garderoba, mebel, zegar, rądle i t. p. w d. 11 (23) Września 1874 r. o godzinie 10 z rana na Muranowie, bufety, szafy perfumy i t. p. o godzinie 10 na Starem mieście w d. 10 (22) Września r. b. butelki, korki, puszki blaszanne, orzechy, pudła, obarzanki petersburgskie i t p. w 11 (23) Września r. b. i dni następnych począwszy od godziny 10 z rana w miejscach ich znajdowania się to jest w domach pod N. 412a i 412 lit. c w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 9 (21) Września 1874 r.

A. Gawryłow Komornik.

N. D. 5697. W dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie 9-ej z rana na placu targowym Muranów zwanym, d. 16 (28) Września o godzinie 9 z rana także na targu Muranów, w dniu 17 (29) Września o godzinie 4 tej z południa na gruncie nieruchomości N. 2257a b. w Warszawie oraz w dniu 11 (23) Września r. b. o godzinie 9-ej z rana na placu targowym Wołowy zwanym w Pradze przy Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, jako to: meble różne, zegary, maszyny do szycia, tiule, noże, nożyczki naparstki, bawełna, koronki, rondle i brytwanny miedziane, garderoba i bielizna damska i męzka, oraz różnego rodzaju inne przedmiota i towary przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech, Komornik
ulica S-to Jerska Nr. 14.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 4966. Na żądanie Wilchelminy Berty z Nastów Kantz, małżonki Rudolfa Ferdynanda Wilchelma Kautz, byłego dzierżawcy Folwarku Kretkowo, w trakcie rozwodu z tymże mężem swoim zostającej, w mieście Włocławku w powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałej, od której Wojciech Helcel Mecenas i Adwokat Konsystorski w obronie stawać będzie,

Ja Kaźmierz Steffanowicz Woźny przy Warszawskim IX Departamencie Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 549 zamieszkały.

Zapozwałem Rudolfa Ferdynanda Wilchelma Kautz byłego dzierżawcę Folwarku Kretkowo, dawniej w tymże folwarku Kretkowo w Powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałego, teraz z pobytu niewiadomego,

Ażeby się stawił na audjencji Sądu Konsystorskiego Ewangelickó-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, w miejscu posiedzeń tegoż Sądu w mieście Warszawie przy ulicy Miodowej pod N. 492 za rok jeden, a to w każdy Czwartek lub Piątek po pierwszym dniu każdego następnego miesiąca po upływie tegoż roku, o godzinie 6 po południu, lub wtenczas gdy sprawa ta do sądzenia z właściwego regestru przywołaną zostanie i na wnioski powódki odpowiedział; która przedstawiwszy,

Że pozwany przed siedmiu laty wydaliwszy się z folwarku Kretkowo niewiadomo dokąd, złośliwie powódkę opuścił, a gdy pobyt jego przez właściwe Władze Administracyjne wyśledzonym być niemógł, przeto Konsystorz Ewangelicgo Augsburgski w Królestwie Polskiem, rezolucją z dnia 18 Sierpnia 1873 r. do N. 2488 wydaną, upoważnił powódkę do zapozwania męża przed Sąd Konsystorski Ewangelicko Augsburgski w Królestwie Polskiem, celem pozyskania rozwodu z przyczyny złośliwego opuszczenia jej, przez męża, gdzie powódka na zasadzie art. 151, 155 i 156 Prawa o małżeństwie z roku 1836, żądać będzie·

Ażeby związek małżeński pomiędzy powódką a pozwanym w dniu 1 (13) Lipca 1858 roku w kościele Ewangelicko-Augsburgskim w Włocławku zawarty, i przez Xiędza Tydelskiego Pastora tejże parafji Włocławskiej, pobłogosławiony, z winy pozwanego rozwiązany został, przy włożeniu kosztów na tegoż pozwanego.

Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1874 r.

Kazimierz Steffanowicz,
Woźny p. IX W. D.

N. D. 5492. Sąd Policji Poprawczej W-łu I. w Warszawie. Wzywa Stanisława Jankowskiego, ostatnio w Warszawie zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30, stawił się w Sądzie tutejszym, lub o teraźniejszem zamieszkaniu swom zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie będzie z nim postąpiono według prawa.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Września) 1874 roku.

N. D. 5498. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie. Ogłasza, że dostawiona w miesiącu Lipcu r. z. do domu Badań w Warszawie, z rozporządzenia Sądu Policji Prostej w Rawie, Marjanna Nowak, zbiegła z transportu, do tychczas miejsce jej pobytu nie zostało wynalezione, Marjanna Nowak, lat 38 wieku licząca, katoliczka, niezamężna, zamieszkała dawniej we wsi Chrusty, wyrobnica, urodzona w parafji Rawa, z ojca Józefa, matki Marjanny, już była kilkakrotnie za kradzież karana, obecnie jest obwiniona o spełnienie kilku kradzieży, ucieczkę z transportu i włuczęgostwo, wzywa się przeto wszelkie tak cywilne jak wojskowe władze, aby rzeczoną Marjannę Nowak śledziły, a w razie schwytania jej, pod ścisłą strażą do Sądu tutejszego albo najbliższego dostawić zechciały.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.

N.D. 5493. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Wzywa niewiadomego z pobytu Jana Boiestę, stangreta zamieszkałego poprzednio pod № 1119/20 stałego mieszkańca gminy Grochów, powiatu Sokołowskiego, gubernji Siedleckiej, ażeby w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym w własnym interesie, w przeciwnym bowiem razie po upływie oznaczonego terminu postąpionem z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r.

N. D. 5495. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Niniejszym zapozywa Moszka Lejbę Rubinsztejna, wyrobnika, ostatnio w Warszawie pod Nr. 2209/10 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, licząc od daty tego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym razie postąpiono z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Września) 1874 r.

N. D. 5638. W dniu 3 (15) Sierpnia zgubiony został **Dowód Banku Polskiego Nr. 6498** na zastawiony bilet pożyczki premiowej wewnętrznej Cesarstwa.

Uprasza się znalazcę o zwrot takowego do Kantoru Banku lub Redakcji Dziennika.

Stosowne ostrzeżenie w Banku Polskim uczyniono. 1—3.

Дозволено цензурою

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.